

## Sprawozdanie z XVI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego „Solidarność w czasach nieufności”

Adam Kosznicki | Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański

**Słowa kluczowe:**  
zjazd PTS,  
konferencja,  
organizacja,  
relacje uczestników

**Keywords:**  
PSA congress,  
conference,  
organization,  
accounts from  
participants

W dniach od 14 do 17 września 2016 roku odbywał się XVI Ogólnopolski Zjazd Socjologiczny pod hasłem „Solidarność w czasach nieufności”. Jest to organizowane raz na trzy lata zebranie polskiego i światowego środowiska badaczy społecznych. Tym razem gospodarzem tego wydarzenia był Gdańsk, natomiast jego organizatorami było Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Uniwersytet Gdański wraz z wchodzącym w jego skład Wydziałem Nauk Społecznych, jak również osoby związane z kierunkiem socjologia w Instytucie Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa UG. Bazą tego wydarzenia był przede wszystkim budynek Wydziału Nauk Społecznych, gdyż tam prowadzono obrady grup tematycznych, wydarzenia towarzyszące, sesje plenarne oraz sympozja. Poza tym wybrane wydarzenia były zlokalizowane w Europejskim Centrum Solidarności, Nadbałtyckim Centrum Kultury, Centrum św. Jana, klubie Stary Maneż, jak również w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim.

Celem tego sprawozdania ma być przedstawienie w ogólnym zarysie okoliczności, w jakich przebiegało to wydarzenie naukowe. Należy jednak zaznaczyć, iż mnogość toczących się w jego czasie spotkań, z których znaczna część działa się jednocześnie w różnych miejscach, spowodowała, że autor niniejszej pracy nie był w stanie uczestniczyć w każdym z nich. Dlatego też opisane zostaną jedynie wybrane zebrania i obrady, a ich charakterystyka będzie z konieczności zabarwiona subiektywizmem. Aby zminimalizować negatywne efekty jednostronności tego sprawozdania, uzupełnione ono będzie przez relacje innych uczestników zjazdu oraz ich opinie na temat jego przebiegu.

Pierwszy dzień zjazdu rozpoczął się od wygłoszenia wykładu inauguracyjnego. Prowadził go Hans Joas, a tytuł jego wystąpienia brzmiał *Dangerous Nouns of Process: Differentiation, Rationalization*

*and Modernization*. Później odbyła się pierwsza sesja plenarna, której uczestnikami byli Andrzej Rychard i Hella Dietz, natomiast za prowadzenie dyskusji odpowiadał Michał Kaczmarczyk. Następnym etapem były obrady grup tematycznych. Jedną z ciekawszych nosiła nazwę *Wędrujące pojęcia w naukach społecznych*. Osoby prowadzące tę grupę, czyli Marta Bucholc, Kornelia Kończal i Joanna Wawrzyniak, jej nazwę zaczerpnęły z najnowszej książki Mieke Bal pod tym samym tytułem. Jeden z ciekawszych referatów pierwszej tury obrad został zaprezentowany przez Barbarę Markowską, dotyczył on pojęcia kapitału i jego wędrowania od teorii Marksa do koncepcji Pierre'a Bourdieu. Treść tego wystąpienia wzbudziła również spore zainteresowanie publiczności, do jego autorki skierowano wiele pytań. Z kolei w drugiej turze obrad tej grupy na tle innych wyróżnił się referat Dariusza Brzezińskiego, który mówił o wędrujących pojęciach w twórczości Zygmunta Baumana.

W drugim dniu zjazdu interesujące obrady miały miejsce w grupie *Polska socjologia prawa między dziedzictwem przeszłości i wyzwaniem teraźniejszości*. Wyróżniający się referat został zaprezentowany przez Michała Kaczmarczyka i nosił tytuł *Niezawisłość sędziowska w Polsce*. Było to omówienie wyników badań empirycznych dotyczących tematyki przedstawionej w tytule wystąpienia. Przeprowadzone one zostały we współpracy z badaczami z Wydziału Prawa i Administracji UG. Grupą badaną byli polscy sędziowie, w procesie zbierania danych posłużono się zaś metodą ankietową. Pytania w ankiecie dotyczyły między innymi wpływu zmian instytucjonalnych na niezawisłość i niezależność<sup>1</sup> polskich sędziów. Prelegent podczas omawiania wyników zwrócił między innymi uwagę na fakt, iż na wynik badań wpływ mogły mieć wybory parlamentarne, które odbywały się w trakcie zbierania opinii respondentów. W obradach grupy zaburzono też do pewnego stopnia porządek narzucony przez prowadzących, gdyż wbrew ich sugestii pytania zadawano już w trakcie wystąpienia. Pytano między innymi o wyniki badań w zakresie relacji niezawisłości do niezależności. Poza tym próbowano pogłębić kwestię metodologicznego zaplecza badania oraz kwestię dostępności badanej grupy. Jeden z pytających w swojej wypowiedzi następującej po referacie odniósł też wyniki zaprezentowane przez prelegenta do rezultatów swoich studiów empirycznych.

Warto też wspomnieć o wydarzeniach towarzyszących drugiemu dniu zjazdu. Jednym z nich było spotkanie *Kultura w procesie zmiany. Doświadczenia, dorobek i wnioski z gdańskich badań nad kulturą*. Jego uczestnikami byli między innymi Cezary Obracht-Prondzyński, Agata Bachórz, Krzysztof Stachura, Tomasz Szlendak i Piotr Zbieranek. Poświęcone ono było prezentacji wyników badań nad współczesnymi przemianami w obszarze kultury. Rezultatem tych badań była publikacja *Punkty styeczne: między kulturą a praktyką (nie)uczestnictwa*<sup>2</sup>. Na początku zostały omówione idee i kulisy

<sup>1</sup> Należy tu poczynić drobną uwagę natury terminologicznej. Na potrzeby badania dokonano operacjonalizacji pojęć niezawisłość i niezależność sędziowska. Pierwsze z tych pojęć dotyczyło formalnego podlegania sędziego wyłącznie konstytucji i ustawom; natomiast drugie z nich odnosiło się do pewnego rodzaju postawy wewnętrznej i oznaczało niekierowanie się przez niego w orzekaniu czynnikami pozaprawnymi.

<sup>2</sup> Praca dostępna jest pod adresem <http://www.repozytorium.ikm.gda.pl/items/show/108> [dostęp: 24.09.2016].

procesu badawczego. Gruntownie opisano „kuchnię badawczą” oraz przytoczono przykłady różnych postaw respondentów. Jednym z głównych problemów badawczych opisywanej publikacji była analiza przyczyn nieuczestniczenia określonych aktorów społecznych w kulturze. Autorzy zadali sobie między innymi pytania o to, kim w zasadzie są (w sensie ich społecznej charakterystyki) osoby, których „nie ma” w kulturze, czym jest samo zjawisko nieuczestniczenia w kulturze oraz jakie są jego przyczyny, czym jest kultura dla osób w niej nieuczestniczących i tym podobne. Warto zauważyć, że obecny na spotkaniu Tomasz Szlendak pozytywnie ocenił zaprezentowany raport. Zauważył również, że w świetle wykonanych badań znajduje uzasadnienie teza, iż kultura zaczyna zastępować w społeczeństwie tradycyjnie rozumianą strukturę.

W trzecim dniu zjazdu (16 września) warte uwagi obrady odbyły się w grupie tematycznej *Big Data, CAQDAS i nowe technologie w polu socjologii jakościowej*. W trakcie pierwszej sesji zaprezentowano łącznie cztery referaty. Jakub Niedbalski omówił kulisy warsztatu badacza jakościowego oraz wykorzystanie pakietu NVivo w prowadzeniu projektu badawczego na temat aktywności sportowej osób niepełnosprawnych. Zwrócił uwagę, że program ten, jak również inne narzędzia z rodziny CAQDAS, mogą wydatnie wspomóc procedurę badawczą. Drugi w kolejności referat miał być wygłoszony przez Agnieszkę Otrębę-Szklarczyk, ale ze względu na jej nieobecność o swoim referacie opowiedział Mariusz Dzięglewski, którego referat pierwotnie miał być wyłożony. Dotyczył on przenikania się w prowadzeniu badań oprogramowania CAQDAS oraz tradycyjnych technik socjologicznych, jak również odbioru dziedzictwa kulturowego. Obszar badania obejmował analizę treści internetowych oraz ustaw i innych aktów prawnych. Prelegent zwrócił też uwagę na wpływ zastosowania CAQDAS na proces badawczy – według niego programy z tej rodziny pozwalają na precyzyjny i wielowymiarowy opis procesu zbierania danych. Wystąpienie trzecie dotyczyło wykorzystania CAQDAS i NLP<sup>3</sup> w badaniu mowy nienawiści. Dla potrzeb projektu badawczego posłużono się specjalnym oprogramowaniem do systematycznego zbierania treści internetowych. Natomiast czwarte wystąpienie traktowało o wykorzystaniu technologii Big Data w analizach kultury literackiej. W tym przypadku użyto z kolei narzędzi analitycznych Google do zbierania danych na temat literatury pięknej. W dwóch ostatnich referatach zastosowanie oprogramowania komputerowego miało na celu pomoc w zebraniu i analizie bardzo dużej ilości danych. W dyskusji kończącej pierwszą turę obrad tej grupy podniesiono argument, iż w technologii Big Data zbiera się ogromne ilości danych, ale nie zwraca się uwagi na ich szerszy kontekst i wzajemne zależności. Jeden z prowadzących obrady, odnosząc się do tego stwierdzenia, zauważył, że w znacznej mierze jest to twierdzenie prawdziwe, gdyż ten sposób analizy danych zrodził się w ramach analiz operacji bankowych i ekonomicznych, gdzie liczy się przede wszystkim ilościowy wymiar badań.

---

<sup>3</sup> NLP to skrót od *Natural Language Processing*.

Tego samego dnia odbyło się również wydarzenie towarzyszące, promocja książki Ireneusza Krzemińskiego oraz współpracującego z nim zespołu badawczego *Solidarność, doświadczenie i pamięć po raz drugi*. Praca ta ukaże się nakładem wydawnictwa Europejskiego Centrum Solidarności. Z tego też względu współprowadzącym to spotkanie był Jacek Kołtan jako reprezentant tej instytucji. Autor publikacji we wstępie do swojego wystąpienia stwierdził, że badaną grupą byli aktywiści Solidarności. Miejscem badań (a w zasadzie miejscami) były małe miasta przemysłowe, w których działał ten ruch społeczny, a które stanowiły swego rodzaju satelity względem dużych ośrodków miejskich. Cel badań Krzemiński określił jako „zapis na przyszłość”. Zebrany materiał empiryczny i jego analiza ma stanowić niejako „kapsułę czasu” dla przyszłych pokoleń badaczy. Wpisuje się to w pewnym stopniu w nurt wielokrotnego wykorzystania materiałów empirycznych w badaniach socjologicznych. Główne pytanie, które postawił sobie autor, brzmiało: „co stało się z pamięcią o Solidarności?”. Chodzi tu między innymi o to, jak zmieniała się jej treść i jakie czynniki społeczne to zdeterminowały. Jako jeden z nich autor podaje aktualny dyskurs polityczny, w którym próbuje się podważyć rolę niektórych członków Solidarności, przy jednoczesnej afirmacji innych. Poza tym w swoich analizach Krzemiński odwołał się do pojęcia „czarnej legendy” Okrągłego Stołu, które stworzył historyk Aleksander Hall. Odnosi się ono do pewnego rodzaju mitologizacji czynności dokonanych przy Okrągłym Stole i zawartych wtedy porozumień. Autor, próbując wyjaśnić postawy badanych, odwołał się też do pojęcia resentymentu używanego przez Maksa Schellera. Warto też zauważyć, że samo spotkanie z Krzemińskim rozpoczęło się z lekkim opóźnieniem. Nie było na nim zbyt licznej publiczności, jednakże dzięki temu znalazło się więcej czasu na pytania i każdy chętny mógł poprosić o zabranie głosu.

Warto odnieść się do relacji uzyskanych od innych uczestników Zjazdu Socjologicznego. Wynika z nich między innymi, że w odniesieniu do tematów sesji plenarnych i grup różnorodność była bardzo istotnym elementem całego wydarzenia. W opinii tych osób ciekawe obrady odbyły się między innymi w grupie *Współczesne konflikty międzykulturowe z perspektywy socjologicznej*. W jej ramach obie sesje były interesujące, ponieważ ujmowały konflikty międzykulturowe z różnych perspektyw, od teoretycznych zajmujących się pojęciowymi kontekstami „innego-obcego”, po bardzo aktualne wątki związane z uchodźstwem czy islamem. Z kolei w grupie *Socjologia w literaturze – literatura w socjologii* wszystkie referaty miały wysoki poziom, a ich zagadnienia były na tyle różnorodne, że pokazywały, jak szerokim zakresem pola badawczego dysponuje ta subdyscyplina socjologii. Rozbieżne opinie pojawiły się natomiast odnośnie wykładu Jeana-Claude’a Kaufmanna pod tytułem *Solidarność i nieufność w związku dwojga ludzi*, który odbył się w trzecim dniu zjazdu. Z jednej strony jedna z osób słuchających tego wystąpienia zauważyła, że mimo wcześniejszej ekscytacji osobą prowadzącego nie wywołało ono spodziewanego wrażenia. Przyczyną było to, że wykład, wygłoszony po francusku, był nie tyle tłumaczony, co raczej po prostu przeczytany z kartki przez tłumaczkę. Natomiast inny słuchacz twierdził, że spotkanie z Kaufmannem było fenomenalne. Poza tym osoby, dla których było

to pierwsze uczestnictwo w Zjeździe Socjologicznym, wyrażały przekonanie, że był on fascynującym doświadczeniem od strony naukowej, pokazującym szerokie spektrum socjologii, skupionej na różnych sferach rzeczywistości społecznej.

W opiniach uczestników dość często zwracano uwagę na fakt bardzo dobrej organizacji całego wydarzenia. Oceny takie wyrażali zarówno przyjezdni, jak również osoby zaangażowane w pracę przy zjeździe. Obrady wszystkich grup oraz pozostałe spotkania (z wyjątkiem wspomnianego wyżej opóźnienia spotkania z Ireneuszem Krzemieńskim) zaczynały się i kończyły zgodnie z harmonogramem, a w ich trakcie sumiennie przestrzegano wymiaru czasowego przyznanego każdemu z prelegentów. Wpłynęło to zatem pozytywnie na ocenę całej konferencji. Jeden z członków Komitetu Organizacyjnego stwierdził, że zjazd pod względem logistyki, organizacji, spotkań kulturalowych i integracyjnych udał się doskonale. Ważne było wsparcie wolontariuszy, ale także dobrze przeprowadzona analiza tego, co może się wydarzyć i jak zapobiegać niechcianym wypadkom. Warto też wspomnieć, iż organizatorzy kolejnego zjazdu, który ma odbyć się we Wrocławiu, podkreślali w rozmowach, że „pod względem organizacyjnym poprzeczka jest postawiona bardzo wysoko”.